

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Puławach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Piotr Mogielnicki

Protokolant: Emilia Krzak, Donata Gołaś – Gwarda

przy udziale Prokuratora: Anny Koma-Bociańskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2018 roku, 23 lutego 2018 roku, 23 marca 2018 roku, 13 kwietnia 2018 roku

sprawy **A. D.**, syna M. i B. z d. K., ur. (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 14 kwietnia 2017 roku w miejscowości Z., gm. G., woj. (...), dokonał kradzieży rozbójniczej w ten sposób, że zabrał w celu przywłaszczenia dwa kartony papierosów nieustalonej marki i wartości, a następnie bezpośrednio po dokonaniu zaboru w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy użył przemocy wobec J. F. (1) polegającej na wykręceniu prawej dłoni oraz odepchnięciu, działając swym czynem na szkodę J. F. (1) oraz A. F., **tj. o czyn z art. 281 k.k.**

2. w dniu 26 stycznia 2017 roku w miejscowości G. gm. G., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 320 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży lampy przemysłowej zawartej poprzez portal ogłoszeniowy olx.pl, **tj. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k.**

3. w dniu 2 lutego 2017 roku w miejscowości G., gm. G., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 125 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży lewarka 10 T zawartej poprzez portal ogłoszeniowy olx.pl, **tj. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k.**

4. w dniu okresie od 4 kwietnia 2017 roku do 5 kwietnia 2017 roku 2 lutego 2017 roku w miejscowości G., gm. G., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 50 zł poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z umowy sprzedaży koła tylnego do skutera 3.50-10 zawartego poprzez portal ogłoszeniowy olx.pl, **tj. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k.**

5. w dniu 22 grudnia 2016 roku w miejscowości P., gm. P., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził spółkę (...) S.A z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1000 zł poprzez wprowadzenie w błąd pracownika (...) S.A. z siedzibą w W. co do zamiaru wywiązania się z umowy pożyczki o numerze (...) na kwotę 1000 zł, **tj. o czyn określony w art. 286 § 1 k.k.**

6. w dniu 5 października 2017 roku w N., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał rozbój na osobie M. P. w ten sposób, że po uprzednim użyciu przemocy polegającej na zadawaniu ciosów pięścią w głowę, twarz oraz kończyny górne M. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę w/wymienionej pieniędzy w kwocie 200 złotych, w następstwie czego M. P. doznała licznych podbiegnięć krwawych na całej twarzy, głowie, na ramieniu lewym i prawym, a nadto stłuczenia mózgu – płata czołowego lewego, które to obrażenia spowodowały

rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała trwające dłużej niż siedem dni, **tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k.**

I. **A. D.** uznaje za winnego tego, że w dniu 14 kwietnia 2017 roku w miejscowości Z., gm. G., woj. (...), dokonał kradzieży dwóch kartonów papierosów nieustalonej marki o wartości 16 zł na szkodę A. F. tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 119§1kw i za to na podstawie art. 119§1 kw skazuje go na 300 (trzysta) złotych grzywny;

II. a nadto **A. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt 2 do 5, z których każdy wyczerpuje dyspozycję art. 286§1kk z tym, że przyjmuje iż stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91§1kk i za te czyny na podstawie art. 286§1kk w zw. z art. 91§1kk skazuje go na 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz K. D. kwoty 320 (trzysta dwadzieścia) złotych, na rzecz K. R. kwoty 125 (sto dwadzieścia pięć) złotych, na rzecz S. K. kwoty 50 (pięćdziesiąt) złotych, na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 1000 (tysiąc) złotych;

IV. a nadto **A. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt 6 wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280§1kk w zw. z art. 11§3 kk skazuje go na 2 (dwa) lata i 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 46§1kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz M. P. kwoty 200 (dwieście) złotych;

VI. na podstawie art. 41a§1 i 4 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzoną M. P. i zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 50m – oba zakazy na okres 6 (sześciu) lat;

VII. na podstawie art. 91§2kk łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i orzeka wobec A. D. karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 63§1i5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie – od dnia 8 maja 2017 roku godz. 19:00 do dnia 1 czerwca 2017 roku godz. 15.20 oraz od dnia 16 października 2017 roku godz. 12:30 do dnia 13 kwietnia 2018 roku godz. 13.40;

IX. na podstawie art. 230§2 kpk nakazuje zwrócić M. P. dowody rzeczowe oznaczone w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) nr 3, 4i 5 - przechowywane w Komendzie Powiatowej Policji w P. zaś Prokuratorowi Rejonowemu w Puławach dowód rzeczowy oznaczony w wykazie dowodów nr (...) – przechowywany w Komisariacie Policji w Niemcach;

X. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. Z. 826,56 zł tytułem obrony z urzędu;

XI. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 1000zł tytułem kosztów sądowych i na podstawie art. 624§1kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w pozostałej części.

IIK 847/17

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny w odniesieniu do czynu z pkt I:

W dniu 14 kwietnia 2017 roku A. D. przyjechał do miejsca zamieszkania J. F. (1) w Z.. Wszedł do jej mieszkania i tam rozpoczął rozmowę, gdzie wskazał, że zmienił swoje życie, kupił samochód i podjął pracę. Około godz. 22.00 oskarżony wziął dwa kartony papierosów produkcji wschodniej o wartości 8 zł każdy i uciekł z mieszkania pokrzywdzonej. Jeden z kartonów papierosów był początkowo przytrzymywany przez J. F. (1), ale oskarżony zdołał jej go zabrać.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień A. D. (k.796v-797v, 43, 50v-51, 191v-192), częściowo zeznania J. F. (1) (k.798v-799v, 3, 33, 164-165), zeznania M. K. (1) (k.800-800v) oraz protokół zatrzymania rzeczy k.6-8, protokół oględzin k.19-20, 70, kopię dokumentacji fotograficznej k.12-14, płytę CD k.15, protokół przeszukania k.20-21, 27-28, protokół badania trzeźwości k.29, dokumentację medyczną k.72-76, 161-162, 167-173, 202-242, 832, opinię lekarską k.197.

Oskarżony formalnie przyznał się do stawianych mu zarzutów w tym dokonania kradzieży rozbójniczej na osobie J. F. (1). Na rozprawie co do zasady odmówił składania wyjaśnień, a podtrzymał wyjaśnienie złożone w postępowaniu przygotowawczym, gdzie co do zasady przyznał się do kradzieży papierosów na szkodę J. F. (1), nie zaś stosowania wobec nie przemocy (k.796v-797v, 43, 50v-51v), 191v-192).

Przed oceną wyjaśnień oskarżonego zaznaczyć trzeba, że nie ulega żadnej wątpliwości, że doszło do dwóch zdarzeń z udziałem oskarżonego, kiedy znalazł się w domu pokrzywdzonej, co przyznaje on sam jak i konsekwentnie stwierdza pokrzywdzona. W granicach tożsamości czynu nie można zatem obejmować obydwu zdarzeń, a prokurator jak wynika z chronologii zdarzeń przedstawianej przez oskarżonego i świadka J. F. wniósł zarzut dotyczący pierwszego z nich, kiedy doszło do kradzieży dwóch kartonów papierosów i to niezależnie od faktycznej daty tej sytuacji, gdzie oskarżony wskazywał, że było to wcześniej niż 14 kwietnia 2017 roku, bo na początku tego miesiąca. W drugiej opisywanej sytuacji, nie doszło do kradzieży żadnych papierosów, co konsekwentnie podnosiła J.F., choć sformułowała podejrzenia kradzieży telefonu i zapalniczki, które się jednak odnalazły. Nie ulega zatem wątpliwości, wskazuje to również data przytoczona w zarzucie, że chodzi o zdarzenia z dnia 14 kwietnia 2017 roku - jak wskazywała J.F.- i kiedy doszło do kradzieży jej 2 kartonów papierosów. Zasadniczym pozostaje pytanie czy w sytuacji tej doszło do zastosowania przemocy wobec pokrzywdzonej, gdyż kwestia samej kradzieży papierosów jest niesporna, przyznana przez oskarżonego i potwierdzona przez pokrzywdzoną. Sąd uznał ostatecznie za wiarygodne w tej mierze wyjaśnienia oskarżonego na co wpłynęły niejednoznaczne zeznania J.F., a jak się wydaje zarzut dokonania kradzieży rozbójniczej, stał się wynikiem nieuprawnionej kompilacji elementów obu opisywanych przez pokrzywdzoną zdarzeń, gdzie już tylko wynik przesłuchania tego świadka bezpośrednio przez prokuratora (k.164-165) winien prowadzić do odmiennych wniosków.

Oskarżony niezmiennie wskazuje, że zdarzenie będące przedmiotem zarzuty było wcześniej niż 14 kwietnia (k.43, 50v-51, 191v-192) a jednocześnie, że to w dniu 17 kwietnia 2017 roku był u pokrzywdzonej z dwoma innymi mężczyznami, poszli wtedy po papierosy i zabrali cztery kartony, które były w reklamówce a to K. S. szarpał się z pokrzywdzoną o te papierosy bo chciał reklamówkę i papierosy się rozsypały. Jednocześnie zaznacza, że tego dnia nie mieli ze sobą żadnego kija i nie była żadnego szarpania się i odpychania. Okoliczności zdarzenia z dnia 17 kwietnia pozostają poza przedmiotem niniejszego postępowania. Jednocześnie jest to zgodne z zeznaniami pokrzywdzonej, że do tego drugiego zdarzenia faktycznie doszło. Ma to o tyle znaczenie, że pokrzywdzona odrębnie odnosi się do pierwszego jak i drugiego zdarzenia naprzemiennie określone okoliczności wiążąc raz z jednym raz z drugim z nich. W odniesieniu do tego pierwszego zdarzenia, o którym oskarżony twierdzi, że było wcześniej niż 14 kwietnia 2017 roku wskazuje wyraźnie, że chodziło o dwa kartony papierosów, a nie cztery (co zgodne jest z zeznaniami pokrzywdzonej), a jednocześnie gdy pokrzywdzona wyjęła dwa kartony papierosów to wziął jej i zaczął uciekać, a nie było przy tym, żadnego wykręcania rąk, pokrzywdzona jego nie przytrzymała a on jej nie odpychał (k.51). Należy to uznać za wiarygodne w świetle uznanych za wiarygodne twierdzeń pokrzywdzonych. Dla porządku wskazać trzeba, co w pewien sposób wpisuje się w ciąg następujących po sobie zdarzeń, że oskarżony wskazywał, że pokrzywdzona zajmowała się sprzedażą papierosów. Jedyne słyszała o tym świadek M. K. a więc okoliczności tej nie można uznać za wykazaną, ale ewentualność taka tłumaczy dlaczego oskarżony dwukrotnie w odstępie kilku dni udał się do pokrzywdzonej i każdorazowo chodziło o papierosy.

W tych okolicznościach J. F. (1) utrzymywała, że w dniu 17 kwietnia 2017 roku nie zginęły jej żadne papierosy, a te które rozsypały się i zbierali dwa pozostali mężczyźni, wcześniej zostały przez nich przyniesione. Poprzestając na stwierdzeniu, że okoliczności tego zdarzenia pozostają poza przedmiotem niniejszej sprawy wypada jeszcze raz

prytoczyć, że oskarżony wskazywał, że wszyscy trzej poszli po papierosy, a pokrzywdzona wskazywała też, że żądanie wydania papierosów lub pieniędzy od razu się pojawiło.

W odniesieniu do sytuacji z dnia 14 kwietnia 2017 roku sąd zeznania J. F. (1) (k.798v-799v, 3, 33, 164-165) uznał za wiarygodne w tej części, gdzie podaje, że oskarżony zabrał jej z lodówki dwa kartony papierosów, gdzie jeden z nich udało jej się przez chwilę przytrzymać. Wiarygodne są również te zeznania, gdzie stwierdza, że tego dnia oskarżony nie stosował wobec niej przemocy. Zeznania świadka w tej mierze są zmienne i niejednorodne a próby wyjaśnienia rozbieżności, także te dostrzeżone już w postępowaniu przygotowawczym przez prokuratora, nie doprowadziły do potwierdzenia słuszności zarzutu ponad to, że oskarżony dokonał kradzieży dwóch kartonów papierosów wyprodukowanych w jednym kraju bloku wschodniego. Okoliczność użycia przy kradzieży przemocy, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych rzeczy nie została udowodniona, a wobec zaprzeczenia oskarżonego i uznając za wiarygodne jego wyjaśnienia w tej części, zniżyć to należało ostatecznie wyeliminować. Nadmienić trzeba, że chodzi o użycie przemocy wobec osoby, a zatem ewentualne samo wyjęcie jednego kartonu z rąk pokrzywdzonej nie prowadzi do stwierdzenia działania z użyciem przemocy, która tu zgodnie z treścią zarzutu miała polegać na odepchnięciu pokrzywdzonej oraz wykręceniu ręki, czego akurat w żadnym miejscu swoich zeznań nie odnosiła do sytuacji z 14 kwietnia 2017 roku. Na rozprawie (k.798v) J. F. (1) wskazywała tylko, że 14 kwietnia 2017 roku oskarżony do niej zaszedł i na lodówce leżały dwa kartony papierosów, a oskarżony zerwał się złapał dwa kartony i uciekł. Dodawała też, że wcześniej (14 kwietnia) to nic jej nie zrobił. To w odniesieniu do sytuacji w w lany poniedziałek - 16 kwietnia, wskazał, że przyszedł z pałą na ramieniu i uderzył ją w ucho. Zaczęła go odpychać to jej wykręcił rękę, a ci dwaj wyszli wcześniej jak zebrali papierosy w z podłogi. Oskarżony nic nie zabierał, ale od razu, zażądał papierosów albo pieniądze. W pierwszym swoim zeznaniu złożonym 8 maja 2017 roku (k.3) wskazywała, że zerwał się złapał papierosy z mikrofali, ona też je chwyciła, ale dodawała, że także padło żądanie „dawaj stara (...) papierosy albo pieniądze”, przy czym oskarżony odepchnął w pierś ją aż usiadła - upadła na krzesło. Krzyczała „A., A.”, a przyszła M. K. (1) i pytała dlaczego krzyczała, ale jej nie powiedziała..

Odnosząc się do tych zeznań na rozprawie (k.799) wskazała, że to 17 kwietnia przyszedł D. i dwóch młodszych, D. kijem uderzył ją w lewy obojczyk, prześliznął się po uchu. Upadła na krzesło, zrobiło jej się czerwono, a D. wyszedł potem zobaczyła brak zapalniczki i telefonu, które się potem jednak znalazły się. A o zdarzeniu opowiedziała po świętach M. K... W istocie jak wynika z zeznań M. K., jedynie ogólnie opowiedziała jej i to wyłącznie o jednym zdarzeniu, kiedy doszło do jakiegoś szarpania i było to w czasie przypadkowego spotkania na klatce schodowej. W dalszym ciągu na rozprawie (k.799) wskazywała, że za pierwszym razem nic nie było, za drugim uderzył ją kijem i wykręcił rękę. Mimo tego dodaje, że on złapał jeden karton a ona drugi, była wtedy odepchnięta, zaś wykręcenie ręki było za drugim razem. Szarpał się z nią bo ona złapała jeden karton.

W innym miejscu w postępowaniu przygotowawczym okoliczność wykręcenia ręki świadek przenosi do pierwszego zdarzenia (k.33) stwierdzając, że za pierwszym razem było tak, że on chwycił jeden karton, ona drugi, a on wykręcił jej rękę, jakoś ją pchnął i usiadła na krzesło. Wtedy też tak jak za drugim razem krzyczała „A., A.” i chodziło o jej syna.

Ponownie pytana o te rozbieżności na rozprawie (k799v) stwierdziła, że to za drugim razem wykręcił rękę, również kijem uderzył ją za drugim razem, wtedy nic jej nie zabrał.

W trakcie przesłuchania przez prokuratora (k.164-165) świadek stwierdza (k.164), że 14 kwietnia oskarżony przyszedł i od razu stwierdził „dajesz papierosy stara (...) albo pieniądze, on chwycił jeden karton, ona drugi, wyrwał jej paczkę, nie popychał jej, nie bił. Dodatkowo na pytanie czy była popchnięta tak, że upadła na krzesło, stwierdziła, że za pierwszym razem tego nie było, to miało miejsce za drugim., choć tego dnia istotnie nie rozmawiała z sąsiadką. Ta ostatnia okoliczność została potwierdzona przez M. K., ale w innym miejscu świadek podawała, że zanim doszło do sytuacji z papierosami, oskarżony wcześniej opowiadał jej o swojej sytuacji, a potem się zerwał i zabrał papierosy, a zatem należałoby wątpić, czy rzeczywiście oskarżony wprost i wulgarnie od razu po wejściu zażądał papierosów albo pieniędzy. W czasie tego samego przesłuchania (k.165) świadek wskazuje, że to 17 kwietnia D. kijem, uderzył ją w obojczyk, złapał za nadgarstek i wykręcił rękę i jak puścił to pchnął w piersi.

Podjmując próbę wyjaśnienia rozbieżności (k.799v) kolejny raz stwierdziła, że za drugim razem uderzył kijem, wykręcił rękę, za pierwszym razem nie zrobił krzywdy tylko odepchnął. W tej samej wypowiedzi sprzecznie stwierdziła, że za pierwszym razem nie została odepchnięta, a oskarżony zachowywał się grzecznie. Próbę ostatecznego wyjaśnienia wątpliwości czy doszło do przemocy w przypadku zdarzenia z 14 kwietnia 2017 roku pokrzywdzona stwierdziła ostatecznie, że może policja coś pokręciła bo za pierwszym razem popchnięcia nie było.

Przy tak rozbieżnych relacjach, ale wielokrotnych też zapewnieniach, że za pierwszym razem do przemocy choćby w formie popchnięcia nie doszło nie można przyjmować za wiarygodne, że w dniu 14 kwietnia 2017 roku przy próbie zabrania papierosów J. F. została odepchnięta. Oskarżony temu zaprzecza, a brak jednoznacznych dowodów przeciwnych nakazuje wątpliwość tą rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Jednocześnie wymienionej okoliczności nie udało się zweryfikować innymi dowodami. O ile M. K. (1) wskazywała, że J. F. mówiła jej, że to w drugi dzień świąt był szarpanie krzyki, odpychanie i popychanie, to wypowiadała się wyłącznie o jednym zdarzeniu (tu drugim z dnia 17 kwietnia 2017 roku). Do tego dodawała, że faktycznie pokrzywdzona na samą rękę nie skarżyła się. J. F. (1) odwoływała się do nasilenia poprzez wykręcenie ręki urazu sprzed dwóch lat, w związku z czym po zdarzeniu udała się do lekarza. Z uzyskanej przez sąd dokumentacji leczenia (k.851) wynika jedynie ogólnie, że pokrzywdzona zgłosiła się do przychodni w dniu 11 maja i między innymi uskarża się na ból nadgarstka po tym jak została „napadnięta” Również to nie pozwala na potwierdzenie, że w dniu 14 kwietnia 2018 roku doszło do stosowania przemocy.

Zeznania M. K. (1) (k.800-800v) Sąd uznał w całości za wiarygodne. Chodzi o sąsiadkę, nie mającą żadnego interesu w określonym rozstrzygnięciu sprawy, osobę nie spokrewnioną i nie skonfliktowaną ze stronami. Zeznanie świadka jest rzeczowe, logiczne i konsekwentne, a J. F. potwierdziła, ostatecznie, że sąsiadka spotkała dopiero po świątach, choć i tak nie opowiadała jej przebiegu zdarzenia.

Pozostałych zarzutów dotyczyły zeznania świadków T. R. (1) (k.853v-854v, 404-405), M. M. (k.854v-855, 575v-576), G. T. (k.855v-856, 529v) i M. P. (k.879-881, 489-490, 596v-599), K. R. (k.349v-350), K. D. (k.316), S. K. (k.392v), które sąd w całości uznał za wiarygodne, w szczególności, gdy oskarżony nie zaprzeczał przedstawianym przez świadków okolicznościom.

Za wiarygodne uznać należało również dowody nieosobowe w sprawie jak: protokół zatrzymania rzeczy k.6-8, protokół oględzin k.19-20, 518-520, 582-583, 628-629, 70, kopia dokumentacji fotograficznej k.12-14, płyta CD k.15, protokół przeszukania k.20-21, 27-28, 503-507, 571-572, protokół badania trzeźwości k.29, 533, dokumentacja medyczna k.72-76, 161-162, 167-173, 202-242, 543, 832, dane o karalności k.122, 431, 635, 648, 655, 766-767, 805-806, 847-848, informacja z Ośrodka Pomocy Społecznej k.184, , wydruki SMS k.311-313, 319-321, wykaz połączeń k.335-336, 338, 369-372, 374, historia rachunku k. 376, potwierdzenie założenia rachunku k.377-383, wydruki e-mail k.395-396, umowa pożyczki k.406-408, kserokopia dowodu osobistego k.432, 652, historia rachunku k. 437-438, dane osobopoznawcze k.441, 644, 654, 652a, 695, 700, odpis wyroku k.649, protokół pobrania materiału porównawczego k.696, 697, materiał genetyczny k.699, ślad k.701, karta informacyjna k.851, fotografia k. 852, informacja z NOE Sad k.860-865.

Dowody te w większości odnoszące się do pozostałych zarzutów, nie były kwestionowane przez strony, a brak jest powodów by poddawać je w wątpliwość, co w szczególności dotyczy dokumentów urzędowych pochodzących od uprawnionych podmiotów.

Za jasne pełne i nie zawierające sprzeczności należało uznać dowody jak: opinia sądowo psychiatryczna k.136-139, 248-250, 566, 605-606, opinia lekarska k.197, 536-537.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony w zakresie zarzutu z pkt I dopuścił się wykroczenia opisanego w art. 119§1kw. Chodziło wyłącznie o kradzież dwóch kartonów łącznej wartości 16zł. Zachowanie oskarżonego było zawinione w wysokim stopniu, umyślne i podjęte z zamiarem bezpośrednim. Nie zachodziła żadna okoliczność tego rodzaju, że możliwość rozpoznania znaczenia czynu

i pokierowania swoim postępowaniem byłyby w przypadku oskarżonego chociażby ograniczone. Jak sam wskazywał udał się J. F. z zamiarem uzyskania od niej papierosów co zrealizował zabierając posiadane przez nią i leżące na łódwce dwa kartony papierosów. Nie chodziło zatem o działanie przypadkowe. Przeciwnie oskarżony zaplanował i w całości zrealizował kradzież papierosów, które okazały się możliwe do zabrania. Jak dodawał poszedł tam będąc przekonany, że J. F. papierosy posiada bo zajmuje się ich sprzedażą.

Ustalić również należało, że chodził o duży stopień społecznej szkodliwości. Oskarżony dokonał ataku na cudze mienie i mimo, że wartość papierosów nie była znaczna, bo chodziło zaledwie o 16 zł, to sposób i okoliczności dokonania kradzieży przemawiają za przyjęciem wyższego stopnia szkodliwości społecznej. Oskarżony dokonał przecież kradzieży w pewien sposób „zuchwałej”. Poszedł do cudzego domu, tam pod pozorem rozmowy o swojej sytuacji zabrał dwa kartony papierosów i zaczął z nimi uciekać i to w sytuacji, gdy pokrzywdzona próbowała zapobiec kradzieży przytrzymując jeden z kartonów. Oskarżony przyszedł w godzinach nocnych, gdzie już z tego powodu J. F. (1) mogła się go już obawiać. Działal z zamiarem bezpośrednim a motywowany wyłącznie osiągnięciem korzyści majątkowej.

Wymierzając oskarżonemu karę 300zł grzywny za wykroczenie wskazać trzeba na działanie z niskich pobudek, wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści majątkowych. Zachowanie zdeterminowane nakierowane na określony cel. Oskarżony w ogóle nie liczył się z cudzą własnością, wykorzystał fakt, że J. F. to osoba starsza, pozostawiająca otwarte mieszkanie i nie mogąca się realnie przeciwstawić oskarżonemu, czy podjąć skuteczny pościg. W zaistniałej sytuacji mogła się ewentualnie odwoływać do obecności syna, co oskarżony też ocenił pod kątem możliwości dokonania czynu zabronionego, ujawniając, że wie jakim samochodem jeździ syn J.F.. jako okoliczności łagodzące potraktować należało, że chodziło o niewielką wartość przedmiotów kradzieży, oskarżony w chwili czynu nie był karany sądownie, jest osobą niedostosowaną społecznie, wychowywał się w trudnych warunkach, choć z drugiej strony należało uwzględnić, że był to jeden z kilku czynów zabronionych dokonanych przez oskarżonego (wszystkie przeciwko mieniu) co dotyczy nie tylko niniejszego postępowania, ale również odrębnego skazania za czyn z art. 286§1kk.

Oskarżonego uznano za winnego także czterech czynów z art. 286§1kk i czynu z art. 280§1kk. Nie mając zamiaru wywiązać się z zawartych umów oskarżony za pośrednictwem portalu olx.pl wystawiał przedmioty do sprzedaży, uzyskując zapłatę przelewem i w żaden sposób nie realizując zawartych umów. W dniu 26 stycznia 2017 roku zawarł umowę sprzedaży lampy przemysłowej o wartości 320zł, w dniu 2 lutego 2017 roku umowę sprzedaży lewarka o wartości 125zł zaś w dniu 4 kwietnia 2017 roku zawarł umowę sprzedaży koła do skutera o wartości 50zł. Ponadto w dniu 22 grudnia 2016 roku nie mając zamiaru realizacji zobowiązania oskarżony w P. zawarł umowę pożyczki w firmie (...) S.A. z siedzibą w W., na kwotę 1000zł, której nie miał zamiaru spłacać i nie zrealizował tego nawet w części. Zarówno w przypadku umów zawieranych poprzez portal (...) oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru realizacji zobowiązania, tak również w przypadku umowy pożyczki, gdzie oskarżony nawet nie dysponując realną możliwością spłaty zaciągniętego zobowiązania, czego przecież w żaden sposób nie czynił działał także z zamiarem własnej korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie wskazany podmiot do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd, przy braku dalszych wymogów formalnych do uzyskania pożyczki, co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy. W każdym przypadku należy wobec tego mówić o oszustwie z art. 286§1kk. Tożsamość kwalifikacji prawnej każdego z czynów, a tym samym, jednolita podstawa wymiaru kary, wskazuje na konieczność przyjęcia w zakresie tak określonych czynów ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91§1kk.

W dniu 5 października 2017 roku oskarżony przebywał w N., gdzie mieszkał czasowo u M. P., która udostępniła mu pokój w zamian za drobne prace, które miał wykonać. Oskarżony w tym czasie wykonywał także odpłatnie prace na rzecz córki M. P., G. T.. Oskarżony wszedł do pokoju M. P., uskarżał się na ból zęba, a gdy wyszedł wrócił z kocem, który zarzucił na głowę M. P. i zaczął ją uderzać pięściami, głównie po głowie i ramionach, a żądając wydania pieniędzy zaciągnął ją do drugiego pokoju – sypialni, gdzie pokrzywdzona wskazała leżące pieniądze. Oskarżony zabrał łącznie pieniądze w kwocie 200zł. Na skutek zadawanych uderzeń M. P. doznała licznych podbiegnięć krwawych na twarzy, głowie, na obu ramionach, a nadto doznała stłuczenia mózgu – płata czołowego lewego, co powodowało rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała trwającego dłużej niż siedem dni. Zachowanie takie polegające

na kradzieży pieniędzy z użyciem przemocy stanowi przestępstwo z art. 280§1kk, a zważywszy na spowodowane obrażenia, należało przy kwalifikacji prawnej przyjąć również art. 157§1kk.

Wymienione zachowania oskarżonego zostały popełnione w sposób wysoce zawiniony, z zamiarem bezpośrednim i umyślnie. Nie ustalono żadnych okoliczności wpływających negatywnie na możliwość rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Przeciwnie każdorazowo oskarżony dążąc do osiągnięcia korzyści majątkowej świadomie realizował każdy z czynów i podejmował działania przestępne mimo pełnej możliwości postąpienia zgodnie z normą prawną.

Również stopień społecznej szkodliwości każdego z czynów należało ocenić jako wysoki. Oskarżony każdorazowo swoje działanie skierował przeciwko cudzej własności. W odniesieniu do transakcji poprzez portal O. choć nie chodziło o duże wartości, to zwrócić trzeba uwagę, że ten poziom transakcyjny jest typowy dla tego portalu, który na celu ma przede wszystkim realizacja transakcji lokalnych. Tym samym jest to łatwe pole do nadużyć, gdzie drobne kwoty, oferowanie typowych przedmiotów nie wzbudza podejrzeń i skłania kontrahentów do zaufania, w szczególności przy przekazywaniu pieniędzy. W przypadku zawartej umowy pożyczki chodziło już o kwotę 1000zł jednakże zwrócić trzeba uwagę, że właśnie z uwagi na wysokość pożyczki od oskarżonego nie wymagano zabezpieczeń jak i nie musiał on dokumentować swojej zdolności kredytowej, a umowa opiera się na oświadczeniu klienta, że zobowiązanie będzie spłacał. Kolejno w przypadku rozboju dokonanego na M. P., choć chodziło wyłącznie o kwotę 200zł, to pamiętać trzeba, że pokrzywdzona jak sama wskazywała dysponowała znacznie większą kwotą pieniędzy, które potencjalnie oskarżony mógł odnaleźć. Oskarżony działał również na szkodę jej zdrowia. Mimo, że powoływała się ona raczej dobrą sytuację finansową i niezbyt duże znaczenie skradzionych pieniędzy, które po prostu leżały po zapłacie przez najemcę pokoju i nie przywiązywała do nich większej wagi, to za wysokim stopniem społecznej szkodliwości przemawia sam sposób i okoliczności działania. Oskarżony bił po głowie 88 letnią obecnie kobietę, narzucił na nią koc, co powodowało, że nie mogła się orientować w sytuacji i co do zamiarów oskarżonego a poziom strachu w takich warunkach był szczególnie wysoki. Oskarżony próbował nawet wiązać pokrzywdzoną kablem telefonicznym. Pokrzywdzona przez tydzień przebywała w szpitalu, doznała nie tylko obrażeń w postaci siniaków, ale również stłuczenia mózgu, mimo, że zamieszkiwała sama obecnie boi się wychodzić z domu i na co dzień mieszka z córką i wciąż odczuwa dolegliwości związane z doznanymi obrażeniami. Oskarżony działał każdorazowo motywowany wyłącznie osiągnięciem korzyści majątkowej i z zamiarem bezpośrednim.

Orzekając za ciąg przestępstw z art. 286§1kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (przy zakresie możliwej do orzeczenia kary od 6 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności) oraz za czyn z art.280§1kk w zb. z art. 157§1kk w zw. z art. 11§2kk karę 2 lat i 7 siedmiu miesięcy pozbawienia wolności (przy możliwości orzeczenia kary w zakresie od 2 do 12 lat pozbawienia wolności) oraz orzekając karę łączną 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, sąd wziął w szczególności pod uwagę, że w każdym przypadku oskarżony działał z niskich pobudek w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony zupełnie lekceważąc cudzą własność uzyskał nienależne korzyści poprzez ofertę sprzedaży internetowej, zaciągając pożyczkę w ogóle nie liczył się z obowiązkiem zwrotu i jak się okazało jakakolwiek egzekucja należności (T. R.) okazała się niemożliwa. W odniesieniu do M. P. oskarżony działał brutalnie w sposób przywołujący najgorsze skojarzenia (narzucenie koca), a nie tylko bił 88 letnią kobietę to jeszcze odnosił się do niej wulgarnie, a przede wszystkim i co podkreślała pokrzywdzona w czasie przesłuchania swojego czynu dopuścił się, gdy pokrzywdzona zaoferowała mu swoją pomoc i nieodpłatne mieszkanie jedynie za drobne przysługi zwłaszcza w ogrodzie, a w takich warunkach oskarżony brutalnie ją okradł. Oskarżony choć zagarnął niewielkie kwoty, to do tej pory nie naprawił żadnej szkody choćby w części, nie podjął żadnych działań w celu restrukturyzacji długu w firmie pożyczkowej, a M. P. do chwili obecnej odczuwa negatywne następstwa dokonanego na niej rozboju i użytej przemocy. Jak wskazywała jej hospitalizacja i brak powrotu do domu i normalnego życia (mieszka z córką i tylko dwukrotnie była w swoim domu), a także brak zabezpieczenia domu w chwili jej zabrania do szpitala doprowadziły do dalszych strat- uszkodzenia instancji CO ale również strat finansowych, utraty pieniędzy w kwocie kilkunastu tysięcy złotych zabranych przez nieustaloną osobę.

Jako okoliczności łagodzące potraktować należało właściwości i warunki osobiste. Oskarżony to osoba wciąż bardzo młoda, bez powodzenia próbująca rozpocząć dorosłe, życie, gdzie alkoholizm w rodzinie wielodzietnej (ośmioro

rodzeństwa), późniejszy dwunastoletni pobyt w domu dziecka istotnie utrudniają adaptację społeczną. Oczywiście wymienione okoliczności w żaden sposób nie tłumaczą oskarżonego ale bez wątpienia trzeba rozważyć, że po prostu nie potrafił w inny sposób zdobyć środków utrzymania. Oskarżony nie był w dacie czynów karany sędownie, a później został ukarany za usiłowanie oszustwa z art. 286§1kk poprzez portal (...). Okolicznością obciążającą niewątpliwie jest ilość popełnionych przestępstw, które wpisują się w ten sam rys zachowania oskarżonego. Niepokojąca jest również łatwość z jaką oskarżony dopuszczał się kolejnych przestępstw, ostatecznie nie cofając się nawet przed stosowaniem przemocy, która z uwagi na wiek pokrzywdzonej mogła prowadzić również do niezmiernie poważnych skutków dla jej zdrowia, a nawet życia.

Wymiar orzeczonej kary nie dawał podstaw do rozważania warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wobec złożenia przez niektórych pokrzywdzonych wniosku o naprawienie szkody sąd na podstawie art. 46§1kk orzekł o obowiązku naprawienia szkody, a działając także z urzędu i na zasadzie słuszności obowiązek taki orzekł również wobec pozostałych pokrzywdzonych.

Wobec obaw wyrażanych przez M. P. oraz charakter, a zwłaszcza okoliczności czynu, gdzie oskarżony wręcz wykorzystał jej dobroduszość na podstawie art. 41a§1i4 kk sąd orzekł zakaz zbliżania się do tej pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50m oraz zakaz kontaktowania się z nią. Oczywistym jest, że oskarżony nie powinien mieć żadnej styczności z pokrzywdzoną, a jednocześnie realność wykonania środka przy orzeczonej karze pozbawienia wolności doprowadziła do oznaczenia okresu wykonywania środka na 6 lat.

Zgodnie z art. 63§1i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Na podstawie art. 230§2 kpk sąd nakazał zwrot pokrzywdzonej zatrzymanych od nich przedmiotów stwierdzając ich dalszą zbędność dla postępowania. Kierując się najnowszym kierunkiem orzecznictwa sąd nakazał zwrócić prokuratorowi drewniany kij, który nie jest powiązany z żadnym zarzutem aktu oskarżenia, a zatem przyjmować należy, że do sądu został przekazany omyłkowo.

Wobec oświadczenia obrońcy należało zasądzić na jego rzecz wynagrodzenia za obronę wykonaną z urzędu przy uwzględnieniu wysokości opłaty za obronę przed sądem w postępowaniu zwyczajnym (420zł) ilość dni rozprawy oraz podatek VAT.

Stosownie do art. 627 kpk sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 1000zł, natomiast uwzględniając, że obecnie nie uzyskuje dochodów, orzeczono wobec niego karę bezwzględnego pozbawienia wolności sąd uznał, że należy go zwolnić do dalszych kosztów sądowych ponad tą kwotę.